

# Zingara

**Data budowy:** 1963 rok

**Data zatonięcia:** 22.08.1984 rok

**Długość:** 82.4 x 12.6 x 4.25 m

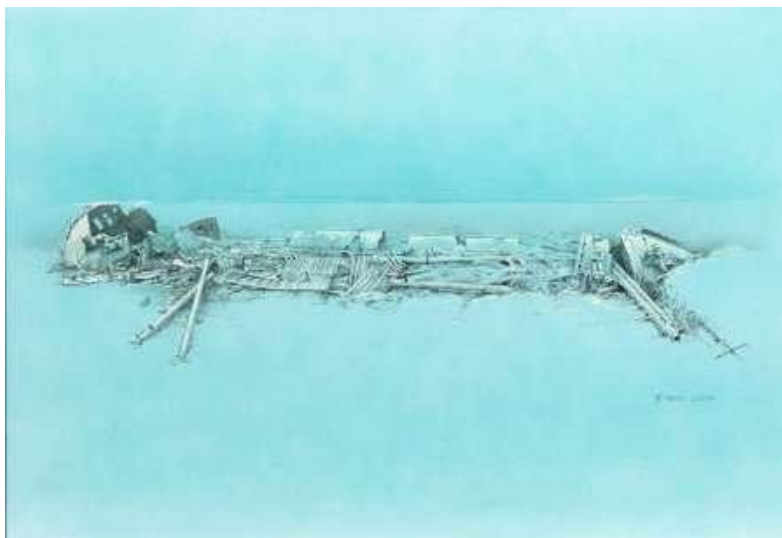
**Wyporność:** 1582 ton

**Napęd:** 1 x 6 cyl. diesel engine,  
1365 kM

**Prędkość:** 12 węzłów

**Głębokość:** 0-15m

**Lokalizacja:** Zatoka Akaba, Egipt. 28 01' 06" N, 34 29' 24"E



Ten statek transportowy został zbudowany w dawnych Niemczech Wschodnich w stoczni VEB Schiffwerft w Rostoku. Zwodowany został pod nazwą Kormoran i pływał pod nią do 1976 roku kiedy to został sprzedany i zmienił nazwę na Adamastos. W 1980 ponownie zmienił właściciela na Montemare di Navigazione S.p.a i nazwę na Zingara.

Ten raczej mały statek posiadał dwie ładownie z przodu mostka a nadbudówka usytuowana była na rufie.

## Ostatnia podróż

Zingara wyruszyła 21 sierpnia z Jordańskiego portu Aqaba z ładunkiem fosfatów. Następnego dnia rano z całym impetem uderzyła w Jackson Reef i zatonięła z powodu zniszczeń kadłuba. Jackson reef należy do pasa raf oddzielających zatokę Aqaba od Morza Czerwonego. Jackson jest rafą wysuniętą najbardziej na północ. Zasady nawigacyjne mówią, że płynąc na północ przez cieśninę przechodzi się wschodnią stroną przez cieśninę pomiędzy Jackson reef a wyspą Tiran. Płynąc na południe obowiązuje szlak zachodni. Wszystkie mapy posiadają tą informację. Dziwne jest więc, że Zingara uderzyła w rafę po wschodniej stronie gdy powinna płynąć mocno od zachodu. Nasuwają się dwa wnioski. Jeden to, że kapitan popełnił fatalny błąd. Drugi to, że chciał zaoszczędzić czas i skrócił sobie drogę płynąc pod prąd najszybciej jak to możliwe by nikt tego nie zauważył. Niestety nie udało się.





## Wrak dzisiaj

Pomimo wyraźnej nazwy na burcie „Kormoran” identyfikacja wraku szła bardzo opornie. Wrak jest mocno zniszczony. Nurkowania na nim odbywają się dość rzadko. Środek wraku wygląda jak zgnieciony rękami giganta. Jednakże wiele elementów wyposażenia statku wciąż tu się znajduje. Mała część nadbudówki rufowej pozostała na powierzchni i wskazuje miejsce z którego należy rozpocząć nurkowanie. W którąkolwiek stronę popłyniemy zobaczymy dywany twardych koralu, z których wiele obrasta części wraku. To terytorium zamieszkują również duże Napoleony oraz żółwie.

Rufa leży na prawej burcie pod kątem 45 stopni. Relingi i pachołki dalej wystają na afterdeku. Poniżej ster i śruba dalej dumnie siedzą na swoim miejscu. Otaczając rufę znajdujemy tam połamane szczątki mostku z imponującymi dwoma mosiężnymi bulajami, które oparły się rabusiom. Wielkie stalowe płyty leżą porozrzucane po dnie. Pośród nich dwie wyciągarki pokryte koralowcem. Obok nich dwa maszty celujące w błękit morza. Płynąc powoli dopływamy do kolejnej dużej sekcji, odwróconego do góry nogami dziobu. Ta część tworzy najciekawszą scenę, oderwana od kadłuba leży na szczycie rafy pozując do doskonałych ujęć fotograficznych.

Duża winda kotwiczna wyposażona w łańcuch wciąż pozostaje na swoim miejscu. Powyżej na prawej burcie dostatecznie duże litery układają się w nazwę KORMORAN porośniętą korałem.

Dziób i rufa są zapewne najbardziej atrakcyjnym i fotogenicznym aspektem nurkowania na wraku, mając do zaoferowania najwięcej tym, którzy chcą zrobić drugie lub trzecie nurkowanie w ciągu dnia.



The stern of the Zingara breaks the surface